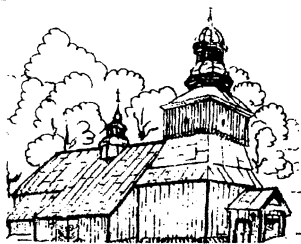




KRÓLOWA ANIOŁÓW

Gazetka parafialna

13.04.1997 Wietrzno Nr 15 (76)



LIST APOSTOLSKI

TERTIO MILLENNIO ADVENIENTE

OJCA ŚWIĘTEGO

JANA PAWŁA II c. d.

III PRZYGOTOWANIE

WIELKIEGO JUBILEUSZU

20. Ogromne bogactwo treści, a także *nowy nieznany przedtem sposób* podania ich przez Sobór, są jakby zapowiedzią nowych czasów. Ojcowie soborowi mówili językiem Ewangelii, językiem Kazania na Górze i Ośmiu Błogosławieństw. Bóg jest przedstawiony w przesłaniu soborowym *jako całkowicie suwerenny Pan wszystkich rzeczy*, ale także *jako zabezpieczający autentyczną autonomię rzeczywistości doczesnych*.

Najlepsze przygotowanie do Jubileuszu roku dwutysięcznego nie jest niczym innym, jak tylko możliwie wiernym *wcieleniem nauki Vaticanum II w życie Kościoła*. Wraz z Soborem bezpośrednio przygotowanie do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 zostało niejako zainaugurowane w najszerszym tego słowa znaczeniu. Jeśli szukamy jakiegoś odpowiednika w liturgii, to chyba coroczna *liturgia adwentowa* jest czasem najbliższym duchowi Soboru. Adwent przygotowuje nas do spotkania z tym, "Który był i Który jest, i Który przychodzi".

21. W przygotowanie do spotkania Roku 2000 włącza się *seria Synodów* rozpoczęta po Soborze Watykańskim II. Były to Synody Ogólne, a z kolei także Synody kontynentalne, regionalne, krajowe czy diecezjalne. Głównym ich tematem była *ewangelizacja*, a w szczególności nowa ewangelizacja. Podwaliny dla tego tematu

położyła Adhortacja apostolska *Ewangelii nuntiandi* Pawła VI, opublikowana w 1975 r., po trzecim Zgromadzeniu Ogólnym Synodu Biskupów. Wszystkie te Synody same w sobie są już tą nową ewangelizacją. Wyrastają z soborowej wizji Kościoła, otwierają szeroką przestrzeń dla uczestnictwa świeckich, proklamują i inauguruje ich specyficzną odpowiedzialność w Kościele, są wyrazem siły, jaką Chrystus obdarzył cały Lud Boży, dając mu uczestnictwo w swojej mesjańskiej misji: misji prorockiej, kapłańskiej i królewskiej. Bardzo jasno mówi o tym drugi rozdział Konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*. W ten sposób *przygotowanie do Jubileuszu Roku 2000 dokonuje się w wymiarze zarówno uniwersalnym, jak i lokalnym w całym Kościele, ożywionym nową świadomością misji zbawczej, jaką otrzymał od Chrystusa*. Świadomość tej misji gloszą w szczególny sposób Adhortacje posynodalne poświęcone posłannictwu świeckich, formacji kapłanów, katechezie, rodzinie, znaczeniu pokuty i pojednaniu w życiu Kościoła i ludzkości, a w najbliższym czasie życiu konsekrowanemu.

22. Szczególne zadania i odpowiedzialność w związku z Wielkim Jubileuszem Roku 2000 wiążą się z *posługą Biskupa Rzymu*. W jakiś sposób działali w tym duchu wszyscy Papieże naszego kończącego się stulecia. Poprzez program odnowy wszystkiego w Chrystusie św. Pius X starał się stawić czoła tragicznemu rozwojowi wydarzeń, jakie zaciążyły na sytuacji międzynarodowej na początku naszego stulecia. *c.d.n.*

NIEDZIELA 3 WIELKANOCY

Dz 3, 13 - 15. 17 - 19

1 J 2, 1 - 5a

Łk 24, 35 - 48



Mów, Panie, bo słuca Twój słuca!

Czyt. I Bóg posłał swojego Syna aby pojednać ludzi z Bogiem. Naród odrzucił Jezusa, wydał Go w ręce Piłata. Św. Piotr mówi: Zabiliście Dawcę życia, ale Bóg wskrzesił Go z martwych, czego my jesteśmy świadkami... Gdy Piłat chciał Go uwolnić, zażądali, by wydał wyrok śmierci, domagali się uwolnienia zabójcy, zbrodniarza a skazania na śmierć "Świętego i sprawiedliwego" Lud odrzucił Jezusa, ale Bóg Go wywyższył, a kiedy lud Go zabija, Bóg wskrzesza Jezusa z martwych. Stało się to z powodu niewiedzy ludu i przełożonych. Dziś po 2000 lat, wiemy kim jest Jezus, a i tak wielu wybiera Barabasa, a los ich przesadzony.

Czyt. II - Św. Jan wzywa do unikania grzechu. Nie należy się zniechęcać i opuszczać rąk, gdy zdarzy się zgrzeszyć. Bo nawet wtedy położenie grzesznika nie jest beznadziejne. Ma on bowiem orędownika, który wstawia się za nim do Ojca. Rzecznik ten, Jezus Chrystus składa siebie w ofierze Bogu jako przebłaganie za grzechy. Przez tę ofiarę Bóg przebacza żałującemu grzesznikowi.

Ewang. - Gdyby Chrystus nie zmartwychwstał, daremna byłaby nasza wiara. Wiara w prawdę o zmartwychwstaniu Jezusa umożliwia wypełnienie posłannictwa apostołskiego. To dlatego Jezus z

taką cierpliwością i wytrwałością przekonuje apostołów, że naprawdę zmartwychwstał. W tym celu każe im dotykać swych rąk, a po tem bierze kawałek pieczonej ryby i spożywa ją na ich oczach. Chce ich przekonać, że nie jest zjawą, jest żywy, prawdziwy, choć inny niż przed śmiercią. Ponieważ Go miłowali i o Nim rozmawiali, przyszedł do nich. Czy wierzysz? Czy kochasz Go i o Nim rozmawiasz? Czy jesteś świadkiem Jezusa, obecnego w twoim życiu, żywego, zmartwychwstałego? A może nie daj Boże, Jezus to tylko historia, a twoje życie jest życiem chrześcijanina bez Jezusa i bez Ewangelii. Czy modlitwa i czytanie Pisma św. jest najważniejsze w twoim życiu. **Kto nie zna Ewangelii, ten nie zna Jezusa.**



Sakrament Bierzmowania



W dniu 12.04.1997 r w kościele parafialnym w Bóbrce, ks. Abp Metropolita Przemyski Józef Michalik udzielił Sakramentu Bierzmowania młodzieży z Bóbrki, Równego i Wietrzna. Z naszej parafii

otrzymało sakrament 28 osób, a to: z kl VIII Wiktor Bek, Adam Czelniań, Monika Dudzik, Grzegorz Janeski, Gertruda Kamińska, Tomasz Kamiński, Ewa Kucharska, Elżbieta Mazur, Krzysztof Mikosz, Ewa przybyła, Anna Skrzęta, Michał Wójtowicz, Krzysztof Zborowski; z kl VII: Damian Czaja, Agnieszka Czech, Radosław Drożdżak, Magdalena Jaracz, Paweł Longawa, Anna Mackoś, Michał Nawratowicz, Katarzyna Pęcak, Krzysztof Pęcak, Krzysztof Szczurek, Michał Szopa, Małgorzata Szwał, Artur Wyszowski, Katarzyna Zborowska, Małgorzata Zborowska.

KRÓLOWA ANIOŁÓW

Wydaje parafia Św. Michała Archanioła w Wietrznie



Z życia parafii

Dziś tj 13.04. po południu o godz. 16⁰⁰ Nabożeństwo Różańcowe i zmiana tajemnic różańcowych. W środę Nowenna Nieustająca. Hold Matce Bożej składają dzieci kl 0. Jest to również dzień szczególnej modlitwy w intencji Ojca świętego JANA PAWŁA II We czwartek (17.04) rocznica prekonizacji Ks. Arcybiskupa Metropolity Przemyskiego Józefa Michalika na stolicę metropolitalną w Przemysłu. Modlimy się w Jego intencji. We czwartek o godz. 20¹⁵ katecheza przedmażeńską Msze św. codziennie o godz. 18⁰⁰, w piątek o 7¹⁵ rano, a w sobotę o 7³⁰ rano **Rocznice Chrztu św. obchodzą:** 14.04 -Danuta Lawera, Alicja Sajdak. 15.04 Marek Karpaciński, Jacek Piotrowski, Jolanta Porcek, Teresa Stadnicka; 16.04.Danuta Guzik, Edward Szwast; 17.04

Alain Bossekota, Paweł Mackoś, Urszula Uliasz; 18.04 Rafał Kozak, Tomasz Kucharski, Klaudia Wdowiarz; 19.04. Zofia Godek, Tadeusz Kucharski, Henryk Sporniak; 20.04 Anna Longawa, Kazimierz Przybyła ; **Dzięki składajmy Panu Bogu Naszemu.** **Rocznice ślubu obchodzą:** 14.04 Krystyna i Roman Szombara; 15.04 Maria i Józef Borek; 16.04 Janina i Józef Kamiński, Wanda i Stanisław Mercik; 19.04 Zofia i Edward Kozubal; 20.04. Barbara i Piotr Długosz, Małgorzata i Jan Lorenc, Stefania i Jan Pietruszka. **Panu Bogu polecamy i sto lat życzymy !** **Rocznica śmierci :** 16.04. + Jakub Gniady, Henryk Nowak; **Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie...**

W kościele sprzątały: Stanisława Czapka, Genowefa Kołacz, Maria Kozubal **Bóg zapłać !**

Msze św. w tym tygodniu: 22.03 do 21.04 +Zygmunt i Zbigniew Gruszczyński, gregorianka ;

Patriotyzm c.d.

To dlatego obca nam mniejszość wszelkimi sposobami nie dopuszcza do tego, byśmy byli solidarni w miłości Ojczyzny, bo wówczas z łatwością odzyskalibyśmy autentyczną suwerenność i sami kierowali naszym państwem.

W odróżnieniu od patriotyzmu - nacjonalizm nie jest miłością Ojczyzny, ale zwyrodnieniem w postaci ubóstwienia własnego narodu (*natio* to naród.) i to niezależnie od tego, jaki ten naród faktycznie jest. Nationalizm korzeniami swymi sięga Starego Testamentu, motywów związanych z ideą narodu wybranego; w czasach nowszych zaraził Niemców i Anglików, którzy w sobie widzieli wybraństwo i innymi zaczęli pogardzać. Szowinizm jako nienawiść do obcych jest skutkiem nacjonalizmu.

My nigdy nie byliśmy nacjonalistami, nasze Państwo przez wieki było wielonarodowe. Dziś gdy jesteśmy tak bardzo osłabieni, szukać musimy lekar-

stwa w ojczystych źródłach tryskających z naszej ziemi i naszej kultury. A jeśli ktoś z tak zwanej inteligencji próbuje - mówiąc słowami Prymasa Tysiąclecia - "grzebać swym brudnym piórem w naszych niezagojonych ranach i odmawia nam prawa do patriotyzmu, zarzucając nacjonalizm czy szowinizm - to nie wahajmy się nazywać go zdrajcą czy zaprzańcem. Bo stracić możemy wszystko z wyjątkiem rozeznania dobra i zła.

A patriotyzm jest czymś dobrym, czymś życiodajnym, jest obowiązkiem każdego Polaka.

Adam Mickiewicz w swej prelekcji z 25 VII 1842, poświęconej ks. Piotrowi Skardze, charakteryzuje go jako wzór kapłana patriotę, który podjął w swych kazaniach krytykę "chorób Rzeczypospolitej" demaskując wielorakie zło i plagi społeczne w naszej Ojczyźnie. Mickiewicz ubolewał, że za to był ks. Piotr Skarga *szkalowany, prześladowany, niekiedy publicznie łżony* przez tych, których ta krytyka szczególnie dotykała. Nazywany też był ks. Piotr Skarga *tributor pacis* - wicherzycielem pokoju. Czyż nie jest tak samo dziś. Komuniści umia naśladować to wszystko co było w naszej historii najgorsze. *Fim*

Rozmyślanie o mojej Ojczyźnie

Patriotyzm

Jest sprawą zdumiewającą, że różne próby odrodzenia polskiego patriotyzmu (którego brak szczególnie u młodego, ale i średniego pokolenia, tak mocno daje się nam we znaki), spotykają się z natychmiastową rewoltą w postaci zatrważającego krzyku bijącego ze szpał gazet i dyskusji prowadzonych przez uczonych mężów w radiu czy telewizji: uwaga, nacjonalizm! Zatrzymać i zniszczyć to zło w zarodku!

I rzeczywiście wystraszeni ludzie gasną, cichną i znowu nic się nie dzieje.

Skoro odrodzenie do suwerenności jest ustawicznie paraliżowane przez oskarżenie o nacjonalizm, to trzeba odpowiedzieć na pytanie: czy patriotyzm jest tym samym co nacjonalizm?

Po bliższym zastanowieniu okazuje się, że są to dwie różne rzeczy, a ten, kto celowo je utożsamia, spiskuje przeciwko naszej Ojczyźnie i narodowi polskiemu.

Patriotyzm pochodzi od łacińskiego słowa *patria*, czyli ojczyzna; zaś słowo *patria* od słowa *pater* czyli ojciec. Patriotyzm to miłość ojczyzny na wzór miłości do ojca. Kim jest ojciec i że nie można nie kochać ojca, to każdy rozumie? Ale Ojczyzna? Gdzie ona jest ?

Ojczyzna to ziemia, nasza ziemia. Maria Rodziewiczówna tak mówi w powieści "Byli i będą": Ziemia się nazywa: grunt, w niej wszelkie korzenie tkwią i trawy, i drzewa, i człowiek. Puścisz ziemię, będzie cię wiatr nosił po świecie, suchą łomakę! A uchwazysz ziemię - to choćby cię sto razy od niej oderwali, to wrócisz i zakorzenisz się znowu".

Ojczyzna to nasza ziemia polska. Aby ją kochać, trzeba ją poznać. I to nie

tylko taką, jaką jest dzisiaj, ale również taką, jaka była przed wiekami, w dorzezcach Dniestru, Dniepru czy Niemna. Człowiek, który - słowami Mickiewicza - "takie widzi świata koło, jakie tępymi zakreśla oczy", nie może kochać Ojczyzny, bo jej poprostu nie zna. Dla niego słowo "Ojczyzna" to pusty dźwięk on rozumie tylko takie słowa jak "asfalt", "samochód", "telewizor", bo tylko takie przedmioty wypełniają jego oczy.

Ojczyzna to dziedzictwo ponad tysiącletniej kultury obejmującej język, różnego rodzaju nauki, obyczaje, sztukę wyrażaną w malarstwie, rzeźbie, muzyce, literaturze, teatrze... a więc to wszystko, czego zawsze zazdrościli nam obokrajowcy, a co dzisiaj jest w tak wielkim zaniedbaniu, czemu dziś w szkołach poświęca się tak niewiele czasu.

A przecież i dziś usłyszeć można głosy obcej narodowości, którzy zachłytnęli się Polską i wołają: "Polacy, przecież wasza kultura jest unikalna, dlaczego jej nie pielęgnujecie, dlaczego jej nie znacie. Kto nauczył was pogardy do samych siebie?". Cóż, gdy słowa te uderzają w betonowe ściany domów, rozbrzgują się lub znikają pochłonięte przez iluzoryczny świat szklanego ekranu. Ponieważ Polacy nie znają własnej ziemi, nie znają własnej kultury, to muszą mieć samych siebie za nic. W ten sposób dziś spełniają się dwuwiekowe dążenia zaborców, bo następuje unicestwienie Polaków jako narodu. Tego narodu, który budował swą wielkość poprzez patriotyzm, a więc miłość do Ojczyzny. Patriotyzm buduje człowieka, bo rozwija jego umysł i serce, ugruntowuje poczucie wspólnoty i solidarności. Dzięki patriotyzmowi liczyć mogą nie tylko na bliskich, ale również na dalekich mi ludzi, których nie znam, a którzy mieszkają 100 a może 500 kilometrów ode mnie. Bez patriotyzmu nawet najbliższe kontakty są niepewne. Zniszczyć patriotyzm, to zniszczyć więzi społeczne. *c.d. str 3*

